

**NADAL NIE WIADOMO, JAKIE PLANY MA MIASTO**

**Do 1. klasy szóstka dzieci**

**TRZYNIEC (hs) – W Trzyńcu zakończyły się w środę wieczorem zapisy do pierwszych klas. Wielka uwaga była skierowana zwłaszcza w stronę zagrożonej likwidacją polskiej szkoły na Tarasie.**

– Do zapisów przyszła ósemka dzieci. Dwoje ma odroczone obowiązki szkolny, więc w pierwszej klasie będzie się uczyć w przyszłym roku szóstka – powiedziała pełniąca obowiązki dyrektora PSP, **Jana Cienciała**.

W szkole uczy się w tym roku 87 dzieci. W przyszłym roku zostanie w niej osiemdziesięciu uczniów. Obecnie na niższym stopniu jest jedna łączona klasa. Jeżeli w przyszłym roku będą dwie, to średnia uczniów na klasę będzie wynosić ponad 13 uczniów. Ustawowy limit to 12.

– Zapisy nie posiliły stanu liczebnego uczniów w szkole. Zapewne złą rolę odegrała niezdrowa atmosfera wokół szkoły i Polakom bardzo niezyczliwa polityka miasta, stosująca środki obłudy, kłamstwa i fałszywych plotek. Liczba uczniów przybliżyła się liczbie, przy której można myśleć o zmianie statusu szkoły, o zachowaniu chociażby niższego stopnia. Limity są jednak stale dotrzymane. Przy okazaniu dobrej woli szkoła może istnieć – wynik zapisów skomentował dla redakcji prezes Kongresu Polaków w RC, **Józef Szymeczek**. Wiceprezes **Tadeusz Wantuła** powiedział: – Mam nadzieję, że biorąc

pod uwagę stan faktyczny uda się nam wspólnie z miastem znaleźć rozwiązanie dobre dla wszystkich stron.

W czwartek spotkała się miejska Komisja ds. Kształcenia i Wychowania, która przeanalizowała wyniki zapisów do trzynieckich szkół. Obecnie władze miasta zastanawiają się nad dalszym losem placówki. – *Analizujemy rozwiązania, które przygotował dla nas dyrektor (trzynieckiej PSP przy ul. Dworcowej – przyp. red.) Tadeusz Szkucik, oraz delikatne zmiany w tych rozwiązaniach, spowodowane niedużą liczbą dzieci zapisanych do pierwszej klasy. Chcemy, by sprawa zakończyła się dobrze dla wszystkich stron. Nie zależy to jednak tylko od nas – przekazała redakcji **Milada Hejmejová**, wiceburmistrz Trzyńca. Konkretne decyzje powinny zapaść podczas posiedzenia Zarządu Miasta, które odbędzie się w poniedziałek. Na poniedziałek jest również zapowiedziana wizyta **Andreja Sulitki**, szefa Sekretariatu Rady ds. Mniejszości Narodowych. Udało nam się ustalić, że Kongres Polaków, reprezentujący rodziców, nie został do rozmów zaproszony.*



**Zbigniew Pawlik z Izby Celnej w Katowicach prezentuje „mrowczą” kamizelkę, w której można było przenieść 7 litrów alkoholu.**

**W Klubie Propozycji o granicy na wesoło**

**CZ. CIESZYN (ep) –** O nowej sytuacji, którą przyniosło wejście do strefy Schengen, ale przede wszystkim o tym, jak było wcześniej, za czasów kontroli granicznej, mówiono w czwartek w klubie propozycji MK PZKO Czeski Cieszyn Centrum.

– *Chcielibyśmy coraz bardziej kontaktować się z ludźmi z drugiej strony Olzy, wzajemnie rozmawiać i poznawać się, bo jednak granica bardzo wiele podzieliła – powiedziała na początku spotkania **Małgorzata Rakowska**, prezes koła. Na spotka-*

*nie przybyli bardzo licznie ludzie zarówno z tej, jak i z tamtej „strony”. W pierwszej części klubowego spotkania prelekcję na temat historii Ziemi Cieszyńskiej, granicznych podziałów oraz najnowszych wydarzeń – układu z Schengen, wygłosił **Marian Stefek** z ośrodka dokumentacyjnego Kongresu Polaków.*

– *Druga część spotkania będzie na wesoło – powiedział po wykładzie prowadzący Klub Propozycji **Władysław Kristen**. – Wspominać będziemy te rzeczy, przy których*

*kiedyś nie zawsze było nam do śmiechu. O głos poproszono **Zbigniewa Pawlika** z Izby Celnej w Katowicach, który opowiedział o sytuacjach z pracy celnika, przypomniał szmuglujące przez granicę „mrowki” i pokazał dokumenty związane z istnieniem granicy – przepustki, zaświadczenia, karty przynależności.*

**ciąg dalszy na str. 3**

**»Viadrusy« do Polski**

**BOGUMIN (mro) –** Kluczem do sukcesu i nieustannie rosnącego eksportu jest wzrastający popyt na nasze wyroby w Polsce, Rumunii, Ukrainie i na Słowacji – uważa dyrektor zakładów **Roman Bocek**, dodając, że „Viadrus” jest europejskim liderem w produkcji pieców na paliwa stałe. – *Powodem, dla którego wzrasta sprzedaż pieców na paliwo stałe, jest nie tylko wysoka cena energii w Europie, ale też preferowanie naszej marki ze względu na jej niezawodność.*

„Viadrus” jest znany nie tylko jako producent kotłów. Ostatnio przebijają się na rynkach jego żeliwne kaloryfery czy odlewy z szarego żeliwa, stali i metali nieżelaznych robione na zamówienie. „Viadrus” eksportuje do 40 krajów świata. W ub. roku eksport do Polski wyniósł 121 mln kc.

**WETERANIK**  
16.2.2008 • Na Strzelnicy • Cz. Cieszyn  
[www.weteranik.cz](http://www.weteranik.cz)  
**2008 na granicy**

**Moda na konia**

**BYSTRZYCA (kor) –** Wieś przeżywa istny „koński boom”. Jak poinformował nas zastępca wójta, **Roman Wróbel**, przy wielu bystrzyckich gospodarstwach istnieją wybiegi dla koni, a pod Praszyną lub nad rzeką Głuchówką często można spotkać wyznawców turystyki konnej. Od lat działa też intensywnie ośrodek „Cheval”, który prowadzi program hipoterapii. – *Chodzi o pogram rehabilitacji układu narządów ruchu i przy dolegliwościach układu nerwowego – wyjaśnia R. Wróbel. – Okazuje się, że najlepszym lekarstwem są w tym wypadku zdrowotne przejażdżki konne oraz proste ćwiczenia w siodle konia. Zajęcia przebiegają regularnie na gminnych terenach między kościołem ewangelickim a Domem Opieki Społecznej.*

Obecnie pojawił się też prywatny inwestor, który w Bystrzycy zamierza wybudować duży kompleks dla turystyki konnej ze stajniami oraz halą do zajęć rehabilitacyjnych i przejażdżek relaksujących. – *A na tym nie koniec – zapewnia Wróbel. – W samym centrum gminy, tuż za czesko-polskim kompleksem szkolnym w ciągu najbliższych 2-3 lat powstanie centrum szkolenia dla pięcioboju nowoczesnego ze stajniami oraz terenem treningowym dla koni wyczynowych. Po prostu konie są w modzie...*

**Pogoda**

**SOBOTA i NIEDZIELA –** Pochmurno, deszcz. Temperatura w dzień od 7 do 11 st., nocą od 7 do 3 st. C. **PONIEDZIAŁEK –** Pochmurno, miejscami deszcz. Temperatura w dzień od 6 do 9 st., nocą od 7 do 4 st. C. We wszystkich dni porywisty wiatr o prędkości porywów ok. 15-25 m na sek.

**JAKI CZEKA ICH LOS?**

**BOGUMIN SZONYCHEL (h) –** Koła PZKO, które są właścicielami lokali lub lokale wynajmują, z coraz większym trudem wiążą koniec z końcem m.in. z powodu nieustannie rosnących kosztów utrzymania. Jeszcze gorsza sytuacja panuje w Kołach, które z jakiegoś powodu tracą wykorzystywaną przez siebie lokal. To właśnie spotkało teraz pezetkaowców w Szonychlu.

Tamtejsze Koło zrzesza ok. 30 członków i, jak powiedział długoletni prezes **Gerhard Brzeźniak**, w nowym roku nie mają już się gdzie spotykać. Koło przez wiele lat wynajmowało niewielki lokal w prywatnym domu. W sam raz na swoje skromne potrzeby. Niedawno jednak właścicielka zmarła, nieruchomości przechodzi w inne ręce, a pezetkaowcy znaleźli się na przysłowiowym bruku. Fakt, że cały ich majątek przedstawia akordeon i stara maszyna do pisania, to prawdziwe szczęście w nieszczęściu.

Gdyby rzeczy i sprzętu było więcej, niełatwo byłoby je gdzieś teraz upchnąć.

Utrata lokalu może mieć dla Koła dalekosiężne i nieprzewidywalne skutki. Zebrania zarzą-

*niezawodnym i na przekór okolicznościom przez wiele lat – mówi. Zdaje sobie jednak sprawę z tego, że okresu dawnej świetności Koła nie da się już przywrócić. Obawia się o przyszłość organizacji, wie bowiem, że znaczącej pomocy znikąd raczej spodziewać się nie można, zaś bez własnego kąta trudno o ambitniejsze plany. Koło znajduje się na samych północno-zachodnich zaolziańskich kresach, tuż przy granicy z Polską. Już i tak niewielka baza członkowska kurczy się z roku na rok coraz bardziej (w latach sześćdziesiątych ub. wieku Koło liczyło ok. 120 członków). Polskiej szkoły (którą miejscowi Polacy założyli tu już w latach siedemdziesiątych XIX wieku) i przedszkola nie ma w Szonychlu od dawna.*

O tym, co dalej z Kołem, będzie radzić 6-osobowy zarząd na swoim najbliższym zebraniu. Odbędzie się ono, jakżeby inaczej, w domu któregoś z jego członków.

**Bez własnego kąta**

du co prawda od dłuższego czasu odbywały się w domach członków, z urządzeniem większych imprez będzie jednak kłopot. Może się stać, że zaplanowane już zebranie sprawozdawcze nie odbędzie się, bo Koło po prostu nie znajdzie odpowiedniego lokalu. Domy PZKO w okolicznych Kołach (Nowy Bogumin, Skrzeczów, Wierzniowice, Zabłocie) są za daleko, szonychelscy Polacy to w większości ludzie starsi, nierzadko chorowani. Co będzie dalej z Kołem, prezes na razie nie próbuje przewidzieć ani odgadnąć. – *Szkoda byłoby porzucić teraz to wszystko, co robiliśmy*

## Urodaków

■ Ponad 160 tys. zł przyniosły imprezy i kwesty przeprowadzane w powiecie cieszyńskim pod skrzydłami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Najwięcej zbierał sztab działający przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Skoczowie, który swoich wolontariuszy wysłał także do okolicznych miejscowości – Brennej, Dębowa, Simoradza czy Ochab; w sumie było to prawie 36,5 tys. zł. Najbardziej atrakcyjne imprezy przygotowano w Wiśle, gdzie odbyła się m.in. giełda przedmiotów podarowanych przez znanych polityków i sportowców i gdzie można też było odbyć przejażdżkę wyścigowym samochodem, w towarzystwie popularnych kierowców rajdowych.

■ Wbrew przewidywaniom, w pierwszym tygodniu szkolnych ferii uczniów z kilku województw, w tym także śląskiego, w Beskidach nie ma tłoku – średnie obłożenie w ośrodkach i domachczasowych waha się od 50 do 75 procent. „Zawiniła” oczywiście aura – chociaż w wyżej położonych partiach gór śniegu nie brakuje, to doliny są jednak prawie wiosenne, co zniechęca młodzież szkolną do przyjeżdżania w nasze strony. Poza tym coraz częściej uczniowie wybierają zimowe ośrodki na Słowacji, w Austrii czy we Włoszech, czemu sprzyja także dofinansowywanie zagranicznego wypoczynku młodzieży przez zakłady pracy rodziców.

■ Mimo ubiegłotygodniowych zapowiedzi, groźba strajków w Szpitalu Śląskim w Cieszynie oddaliła się. Lekarze doszli do porozumienia z dyrekcją, nadal jednak zapowiadają protesty związkowcy reprezentujący pozostałe grupy pracowników cieszyńskiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej.

■ Zielone budki, w których jeszcze niedawno pełnili służbę funkcjonariusze straży granicznej, teraz już na granicy stały się nieprzydatne, a na dodatek zajmują niepotrzebnie skraj jezdni. Zakład Drogowych Przejść Granicznych wystawia więc te relikty przeszłości na sprzedaż.

■ W ubiegłym roku bezrobocie na Śląsku Cieszyńskim obniżyło się do poziomu jednocyfrowego. 31 grudnia 2006 roku w ewidencji Powiatowego Urzędu Pracy pozostawało 7529 osób, a stopa bezrobocia wynosiła 12,2 procent. Rok później bez pracy było 5585 osób, natomiast stopa bezrobocia obniżyła się do 9,9 proc. Jednocyfrowe bezrobocie utrzymuje się w naszym regionie od kilku miesięcy. Niepokoić może natomiast inwestycyjny zastój – w Cieszyńskim nie widać na horyzoncie ani jednej dużej inwestycji.

■ Nie widać końca konfliktu między nauczycielami a rządem. W proteście przeciwko dramatycznie niskim płacom w oświacie, nauczyciele z całego kraju zamierzają 18 stycznia urządzić wielką manifestację w Warszawie. Do stolicy przyjadą także pedagodzy ze Śląska Cieszyńskiego. Proponowane przez rząd podwyżki pracownicy oświaty uważają za zbyt małe, domagają się co najmniej 50-procentowego wzrostu płac.

■ Blisko 50 zawodniczek i zawodników z Polski, Czech i Słowacji wzięło udział w zawodach o Puchar Czantorii, otwierających tegoroczną rywalizację o Puchar Polski w narciarstwie wysokogórskim. Ta widowiskowa dyscyplina gościła po raz pierwszy w naszym regionie i spotkała się ze sporym zainteresowaniem widzów. **Opr. (kor)**

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.

## ROŚNIE STĘŻENIE PYŁU ZAWIESZONEGO

# Coraz trudniej oddychać

**HAWIERZÓW (dc)** – Miasto otrzymało wyniki pomiarów, które w październiku i listopadzie ub. r. przeprowadził na jego terenie ostrawski Instytut Zdrowia. Celem było stwierdzenie, czy da się zidentyfikować źródło rosnącego zanieczyszczenia powietrza w mieście. Pomiarzy zostały przeprowadzone w 7 miejscach w dwóch tygodniowych okresach różniących się pod względem warunków pogodowych.

Stwierdzono, że zasadniczy wpływ na zanieczyszczenie powietrza w mieście mają zakłady przemysłowe w Ostrawie. Metale, które obecne były w pyłe zawieszonym

## Pies to nie zabawka

**HAWIERZÓW (dc)** – Ze względu na powtarzające się przypadki zaatakowania człowieka przez psa, Straż Miejska przygotowała specjalny program prewencyjny pt. „Pies to nie zabawka”. Jego celem jest zaznajomienie uczniów szkół podstawowych z głównymi obowiązkami wynikającymi z faktu posiadania psa. Częścią składową programu jest również praktyczny pokaz, jak uczyć psa posłuszeństwa, oraz praktyczne rady dotyczące samoobrony w wypadku, gdy pies zaatakuje człowieka. Do programu mogą włączyć się wszystkie szkoły podstawowe na terenie miasta.

# Na resztkach śniegu

**BESKIDY (dc)** – Wysokie jak na styczeń temperatury spowodowały szybki ubytek śniegu na nartostradach. Kilka ośrodków narciarskich nadal wprawdzie jest czynnych, nieraz jednak tylko w ograniczonym zakresie. Pokrywa śnieżna (z reguły chodzi o śnieg sztuczny) ma bowiem raptem 20-30 cm. Najwięcej śniegu jest w Międzywodziu (70 cm) i w Mostach k. Jabłonkowa (45 cm). W nowym ośrodku w Bukowcu, jak również w Mostach czy na Bilej, ze względu na szybki ubytek śniegu zrezygnowano na okres przejściowy z nocnej jazdy.

Prócz wyżej wymienionych miejsc pojeździć można również na Pustewnach, Morawce, w ośrodku „Armada” w Łomnej i na Solaniu. Na Jaworowym czynny jest tylko najkrótszy, 300-metrowy wyciąg. Utrzymane są trasy biegowe z Jaworowego w kierunku Ostrego, Sławicza, Kozińca.

Choć śniegu ubywa i jego jakość się pogarsza, naczelnik Beskidzkiego Górskiego Pogotowia Ratunkowego **Radim Pavlica** nie odradza narciarzy od korzystania z narto-

(PM10) – żelazo i arsen – pochodzą z przemysłu hutniczego. Stwierdzono też, że jakość powietrza w dużym stopniu różni się w poszczególnych dzielnicach Hawierzowa. Najgorzej wypadł leżący najbliżej Ostrawy Szumbark, limity zostały również przekroczone w okolicach szpitala, w Suchej Dolnej i Średniej. Najlepiej wypadły Będowice i Podlesie. Analiza będzie kontynuowana w poszerzonym zakresie, a jej wyniki będą znane w lecie br.

Nasz region należy do najbardziej zanieczyszczonych nie tylko w ramach kraju, ale i Europy, natomiast Hawierzów należy do miast o najgorszym stanie powietrza w województwie. Jak się okazuje, olbrzymią rolę w stopniu zanieczyszczenia mają aktualne warunki klimatyczne. Od 2001 r. nieustannie rośnie stężenie pyłu zawieszzonego. Dzienny dopuszczalny poziom PM10 był w niektórych latach przekroczone nawet 150 razy (norma toleruje jego 35-krotne przekroczenie).

Negatywny wpływ na zdrowie ludzi ma sam pył, o wiele bardziej niebezpieczne są jednak obecne w nim węglowodory poliaromatyczne, dioksyny i metale ciężkie, które są substancjami toksycznymi i rakotwórczymi. W dodatku wraz z drobnym pyłem przedostają się głęboko do płuc.

strad. Jak powiedział naszej gazecie, nartostrady są utrzymane i nie są dla narciarzy niebezpieczne.

Ze względu na to, że synoptycy przepowiadają na cały weekend opady deszczu i porywisty wiatr, prawdopodobnie jednak niewiele osób da się skusić na wyjazd w góry.

## Plany są, trzeba zdobyć pieniądze

**LIGOTKA KAMERALNA (kor)** – Gmina weszła w nowy rok z ambitnymi planami inwestycyjnymi. Czy jednak wszystkie przedsięwzięcia zostaną zrealizowane jeszcze w tym roku, będzie zależało od tego, na ile władzom wioski uda się zdobyć potrzebne środki z różnych programów dotacyjnych.

– Liczymy przede wszystkim na pomoc z Regionalnego Programu Operacyjnego województwa morawsko-śląskiego – mówi wójt **Stanisław Ćmiel**. – Chodziłoby o dotację na rekonstrukcję sauny oraz budowę nowego kompleksu sportowego za byłą oborą. Jak na razie powstałoby tam

## moim zdaniem

ELŻBIETA PRZYCKO

# My się zimy nie boimy

Dosyć często (za często?) można usłyszeć obawy, czy wręcz przekonanie, że Polacy (między innymi) wkrótce wtopią się w świat Zachodu i zapomną, kim są. A wszystkiemu winna, rzecz jasna, globalizacja. Tymczasem świadomość tego, że każdy naród jest członkiem wielkiej wspólnoty rozproszonej po powierzchni globu ziemskiego, nie jest zbyt stara. W średniowieczu wszyscy mieszkańcy Europy znali oczywiście nazwę wsi lub miasteczka, w którym mieszkali. Już tylko jednak zdecydowana mniejszość wiedziała, w jakiej krainie (czy państwie) ta miejscowość leży. Jedynie intelektualne elity znały nazwę kontynentu, na którym znajdują się ich ojczyzna, tym bardziej że w okresie średniowiecza nazwa Europy poszła w zapomnienie, by pojawić się na nowo wraz z początkami renesansu. A od wielkich odkryć geograficznych do globalizacji jeszcze było daleko. Teraz hasło „globalizacja” stało się jakimś upiorem, którym wszyscy się straszą, a tymczasem Europa ma inne problemy, nie tylko z odradzającymi się nacjonalizmami, ale i z ksenofobią. Francuzów, Niemców, Brytyjczyków odwiedzają przedstawiciele dawnych kolonii – przyjeżdżają z rewizytą.

Dlatego, kiedy ktoś mówi, że jakaś paneuropejska kultura pochłonie mniejsze kultury narodowe i regionalne, myślę sobie, że takie wchłonięcie wcale nie jest łatwe, a na Śląsku Cieszyńskim ludzie przećwiczyli już tyle naukowo brzmiących pojęć (taka asymilacja na przykład), że jakaś tam globalizacja im wcale nie strasza. **przycko@glosludu.cz**



## Bezpieczny ubiór dla dzieci

**KARWINA (ep)** – Urząd Miasta zakupił specjalne kamizelki odbłaskowe dla zwiększenia bezpieczeństwa dzieci. Można je dostać w 16 przedszkolach w Karwinie, ale również w Dzieńmorowicach, Stonawie i Piotrowicach. Przedszkola odbierają je stopniowo z wydziału komunikacji karwińskiego ratusza. Dzieci używają kamizelek przy spacerach, przede wszystkim tak, żeby pierwsza i ostatnia para w grupie były dobrze widoczne.

Pozostając w problematyce bezpieczeństwa najmłodszych wydział transportu Urzędu Miasta ogłosił również konkurs pn. „Chcę bezpiecznie wrócić do domu”. Dzieci mogą namalować, lub w inny sposób przedstawić swoje wyobrażenia

o „bezpiecznym” ubiorze, kolorach, które zwrócą uwagę na pieszych czy rowerzystów. Malować mogą nie tylko w domu, ale i w szkole w czasie lekcji plastyki. Każda szkoła może wybrać maksymalnie 10 prac, które do końca marca br. prześle do wydziału transportu. Najlepsze prace zostaną wystawione w foyer karwińskiej uczelni w czasie tegorocznego Europejskiego Tygodnia Mobilności.

## Szańce to dziedzictwo

**BUKOWIEC (kor)** – Ta leżąca na czesko-polsko-słowackim pograniczu wieś postanowiła się włączyć do ponadgranicznego projektu pn. „Szańce, wały – nasze wspólne dziedzictwo”. Projekt ten przygotowały przygraniczne miejscowości ze słowackiego Regionu Kisuca i będzie finansowany z Funduszu Wyszehradzkiego.

Projekt ma na celu zbadanie szanów, które były częścią granicznego systemu umocnień przeciwko najazdom Turków. – Takie są w Mostach k. Jabłonkowa, a my też mamy w Bukowcu dwa – mówi wójt **Petr Jalowiczor**. – Pierwsze są na pagórku Kempa, drugie zaś, to tzw. Suszańskie Szańce, które rozciągają się na sąsiednim wzgórzu.

W ramach projektu opracowana zostanie mapa wszystkich szanów w regionie, ukaże się też publikacja na ten temat. W przyszłości z szanami będą mogli zapoznać się również turyści, korzystając ze ścieżki edukacyjnej.

## Ciekawostki

### Gryzoń-gigant

Skamieniała czaszka największego gryzonia, jakiego kiedykolwiek odkryto, doczekała się naukowego opisu. Badacze oszacowali, że zwierzę mogło ważyć tonę i było wielkie jak byk. Prawdopodobnie ten mierzący trzy metry długości roślinożerca zamieszkiwał lasy Ameryki Południowej 2-4 mln lat temu. Jego mierzącą pół metra długości skamieniałą czaszkę odkrył na wybrzeżu Rio de La Plata na południu Urugwaju paleontolog-amator. Przez trzy lata szczątki czekały w Muzeum Historii Naturalnej w Montevideo (Urugwaj) na badanie. Eksperti orzekli wówczas, że stanowią one pozostałość zwierzęcia reprezentującego nowy, nieznan wcześniej nauce gatunek. Wnioski na temat giganta

wysnuto z badań i porównań jego skamieniałych zębów z zębami innych, pokrewnych gatunków. – Jego siekacze są wyjątkowo duże. O wiele większe niż w jakiegokolwiek innego gryzonia – zwrócił uwagę jeden z autorów opracowania skamieniałości, dr Rudemar Ernesto Blanco z Instytutu Fizyki w Montevideo. Naukowcy spekulują, że zwierzę mogło ich używać do ścinania drzew (podobnie, jak to robią bobry), albo używały ich w walce. Czaszka tego gryzonia nie jest jedynym południowoamerykańskim śladem po „przerośniętym” zwierzęciu. Do innych znalezisk tego typu należą też szczątki pancerników wielkości samochodu, olbrzymich, żyjących na ziemi leniwców czy mięsożernych ptaków o dziobach zakrzywionych niczym haki.

### Światła contra religia

W stanie Kentucky rozpoczęła się sądowa batalia pomiędzy miejscową policją i społecznością Amiszów, którzy nie chcą umieszczać na swoich furmankach świateł i znaków odbłaskowych. Wyznawcy niezwyklej religii twierdzą, że obowiązujący w Kentucky nakaz oświetlania wszystkich pojazdów narusza ich swobodę religijną zmuszając ich do używania „zbyt światowych” i nowoczesnych rozwiązań.

### Do łask wrócił buldog

Na listę 10 najpopularniejszych w USA psich ras powrócił po ponad 70 latach buldog, lecz na pierwszym miejscu od lat 17 niezmiennie utrzymuje się labrador retriever – podała agencja AP po-

wołując się na Amerykański Klub Kinologiczny (AKC). Ostatnio buldog znajdował się na liście 10 najpopularniejszych w roku 1935. Zajmował na niej – tak jak obecnie – miejsce ostatnie. Buldog wyeliminował z listy miniaturowego sznauera. Na drugim miejscu po labradorze retrieverze znalazł się yorkshire terrier, a po nim owczarek niemiecki i golden retriever. Na piątym miejscu jest beagle (angielska rasa psów myśliwskich), który nie opuszcza listy najpopularniejszych od roku 1915. Miejsca od szóstego do dziesiątego zajęły: bokser, jamnik, pudel i shih-tzu. Założony w roku 1884 Amerykański Klub Kinologiczny dysponuje największym na świecie rejestrem psów rasowych i ustala standardy dla 157 ras.

PREZES KONGRESU POLAKÓW, JÓZEF SZYMECZEK, APELUJE O LICZNY UDZIAŁ W SEJMIKACH GMINNYCH

# Za trzy miesiące Zgromadzenie Ogólne

Przed trzema tygodniami rozpoczął się nowy rok 2008, który będzie dla Polaków mieszkających w RC bardzo ważny. Ważny dlatego, że wiosną w czeskokeszyńskiej „Strzelnicy” zbierze się Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków, podczas którego dojdzie do wyboru nowych władz tego stowarzyszenia. O Zgromadzeniu, poprzedzających je sejmikach gminnych oraz o kończącej się kadencji obecnej Rady KP rozmawiamy z prezesem Kongresu, Józefem Szymeczkiem.

## Kiedy dokładnie odbędzie się Zgromadzenie Ogólne?

W sobotę 12 kwietnia. I rzeczywiście, będzie to ważne wydarzenie. Przede wszystkim dlatego, że dojdzie do wytyczenia nowych celów i zadań, jakie stoją przed naszą społecznością.

## O tym zresztą będzie mowa już na sejmikach...

Oczywiście, to właśnie na spotkaniach w poszczególnych gminach powinny zostać omówione wszystkie ważne sprawy, które trafią później pod obrady Zgromadzenia. Dlatego apeluję do wszystkich o liczny udział w sejmikach. No i to też właśnie uczestnicy sejmików wybiorą delegatów na Zgromadzenie, którzy z kolei z własnego grona wybiorą członków nowej Rady Kongresu.

## Jakie ważne kwestie powinny zostać poruszone na sejmikach, a później podczas Zgromadzenia Ogólnego?

Takich ważnych tematów jest kilka. Pierwszy to wdrażanie podwójnego nazewnictwa w zaolziańskich gminach. W krajach europejskich to sprawa zupełnie normalna, u nas nadal budząca pewne obawy. Zarówno wśród zaolziańskich Polaków, jak również na stronie czeskiej.

## Czego boją się Polacy?

Może tego, że wprowadzanie dwujęzycznych napisów zakłóci dobre stosunki z Czechami w ich gminie. Dlatego wciąż mówię – potrzebna jest oświata, m.in. właśnie na sejmikach. Niech ludzie na nie przyjdą i zapytają o sprawy, których nie rozumieją do końca.

Tu może się na chwilę zatrzymam. Otóż uważam, że w kwestii wdrażania dwujęzyczności, czyli standardów europejskich, niepokojące jest też to, że najmocniejsze polskie ośrodki na Zaolziu – np. Bukowiec, Piosek, Milików czy Jablonków, które powinny być przykładem dla całego regionu – na razie pełnej

dwujęzyczności nie wprowadziły. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego te najsilniejsze polskie skupiska nie są nosicielami myśli europejskiej? Polskie napisy pojawiły się wcześniej chociażby w Suchej czy Olbrachciach, gdzie na pewno było z tym dużo więcej roboty. O tym właśnie powinno się rozmawiać na sejmikach, a później podczas Zgromadzenia.

Na pewno ważny temat to też szkolnictwo. Szkół polskich mamy na Zaolziu jeszcze sporo, ale placówki w niektórych gminach borykają się z ubytkiem uczniów i w pewnym momencie może się okazać, że nie spełniają limitów. I to limitów w polskich szkołach znacznie obniżonych. Musimy się zatem zastanowić, jak postępować dalej: czy trwać na stanowisku, walczyć o zachowanie polskiej szkoły za wszelką cenę, czy też np. pomyśleć o koncepcji tworzenia jakichś szkół scentralizowanych.

Ze szkolnictwem wiąże się też inne sprawy. Np. rekrutacja młodych Polaków z RC na studia w Polsce, gdzie Kongres ma sporo do powiedzenia. Albo stypendia z Fundacji Semper Polonia, z których korzysta ponad 300 polskich studentów, głównie z Zaolzia, studiujących na czeskich uczelniach. Ten system powinien być motorem wspierającym naszą młodzież. Ale czy rzeczywiście te stypendia otrzymują ci najlepsi, czy system ich przyznawania jest dobry? Niech ludzie przyjdą na sejmiki i podzielą się z nami doświadczeniami...

Na pewno warto by też porozmawiać o nowej ustawie szkolnej, której wielu ludzi nie zna. I to nawet ci zajmujący się sprawami szkolnictwa na co dzień, np. w urzędach gmin czy lokalnych samorządach.

Są wreszcie tematy długofalowe. Nadal aktualny jest np. temat zwrotu byłych majątków polskich organizacji, przejętych po wojnie jako tzw. poniemieckie...

## To stały temat, poruszany nie tylko podczas wszystkich dotychczasowych Zgromadzeń Ogólnych. Co w tej sprawie udało się osiągnąć w kończącej się kadencji?



Józef Szymeczek

## Niewiele. Wielkie nadzieje rokowały rozmowy z rządem Jarosława Kaczyńskiego, ale ten rząd po dwóch latach zakończył swoją pracę. Przedstawiliśmy też nasze problemy nowemu premierowi Donaldowi Tuskowi podczas jego wizyty w Ostrawie. Premier zaś poruszył niedawno niektóre z tych tematów w Pradze podczas rozmów z premierem Mirkiem Topolánkiem.

Ale tak już jest, że z każdym nowym rządem jak gdyby rozpoczynamy rozmowy od zera... Wszystko wskazuje zatem na to, że będziemy musieć zastanowić się nad nową strategią w tej sprawie. Zgromadzenie Ogólne mogłoby np. przyjąć uchwałę, że delegaci zobowiązują Radę Kongresu, by wystąpiła w tej sprawie do sądu. A może warto by założyć stałą komisję, która spotykałaby się raz na miesiąc i na gorąco kontaktowała z Rządem RC? Przypomnę, że podobna stała komisja bardzo pomogła Zaolzianom w sprawie odszkodowań dla robotników przymusowych z czasów II wojny światowej...

Wobec tego, że większość Polaków w RC rozumie już, że żyjemy w czasach pluralizmu, gdzie obok siebie mogą działać różne organizacje... Takich głosów, o których pan wspominał, jest dzisiaj mniej. W czasach tuż po rewolucyjnych łatwo było różnym jęczycielom: wskazywali palcem na rzekomego wroga i wzywali do walki z nim. I działało się tak ze szkodą dla polskości. Czasy te jednak minęły i obecnie nie ma z jednej strony interesów Kongresu, a z drugiej interesów PZKO. Jest jedna sprawa: sprawa polskości. I to większość ludzi już rozumie. Oby było ich jeszcze więcej...

## Jeśli zaś chodzi o PZKO, to władze Kongresu uważają, że Związek działa dobrze i wspieramy go. A do wiodom dobrych kontaktów jest np. to, że dzisiaj to właśnie za pośrednictwem Kongresu trafiają dotacje ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (i to niemałe) także do Kół PZKO. Kancelaria KP służy też Kołom pomocą np. przy pisaniu projektów inwestycyjnych. Skorzystały z tego Wędrynia, Nydek... Mogę powiedzieć jedno – jeśli ktoś przyjdzie do nas ze szlachetnym zamiarem, zawsze może liczyć na naszą pomoc. Jeśli zaś ktoś chce jątrzyć i ogłupiać ludzi, to z nim współpracować nie będziemy...

## Od kilku lat Kongres współpracuje też z Ruchem Politycznym „Wspólnota”, przede wszystkim podczas wyborów.

## Współpracujemy ze „Wspólnotą”, bo uważamy, że warto współpracować z każdym, komu zależy na dobru Polaków w RC. Ta współpraca ze „Wspólnotą” przebiegała w różnych sposobach – udostępnialiśmy jej lokale, współdziałaliśmy w ramach różnych przedsięwzięć. Trzeba jednak powiedzieć, że dialog był czasami dosyć burzliwy. Bo też wszystko zależy od ludzi, którzy mogą mieć różne zamiary, różne ambicje, inne wizje. Ale raczej udawało nam się dogadać.

## Jeśli jednak chodzi o wybory, to coraz częściej pojawiają się głosy, że powinniśmy ze „Wspólnotą” współpracować wyłącznie podczas wyborów do samorządów gminnych. W wyborach do parlamentu zaś nie ma sensu stawiać na małe partie, wciskać się w szczeliny między dużymi ugrupowaniami wyborczymi. Z tych głosów wynika, że Polacy powinni wszcząć rozmowy z dużą partią typu ODS, która ma szansę uzyskać mandaty w parlamencie.

## I to też jest temat do rozmów na sejmikach.

## Delegaci na Zgromadzeniu Ogólnym wybiorą nową Radę Kongresu. Czy pan, który stał na czele Rady przez dwie kadencje, będzie ponownie do niej kandydował?

Dwie kadencje to sześć lat, czyli sporo. Na razie się zastanawiam. Zapal do pracy mnie nie opuścił. Pojawiły się jednak inne czynniki, które muszę wziąć pod uwagę. Ożeniłem się i na pewno trzeba by się było więcej poświęcić rodzinie. Ale jeśli zobaczę, że mam nadal wśród ludzi duże poparcie, na pewno nie będę się bronił przed wysunięciem mojej kandydatury do nowej Rady Kongresu.



rem, zawsze może liczyć na naszą pomoc. Jeśli zaś ktoś chce jątrzyć i ogłupiać ludzi, to z nim współpracować nie będziemy...

## Od kilku lat Kongres współpracuje też z Ruchem Politycznym „Wspólnota”, przede wszystkim podczas wyborów.

Współpracujemy ze „Wspólnotą”, bo uważamy, że warto współpracować z każdym, komu zależy na dobru Polaków w RC. Ta współpraca ze „Wspólnotą” przebiegała w różnych sposobach – udostępnialiśmy jej lokale, współdziałaliśmy w ramach różnych przedsięwzięć. Trzeba jednak powiedzieć, że dialog był czasami dosyć burzliwy. Bo też wszystko zależy od ludzi, którzy mogą mieć różne zamiary, różne ambicje, inne wizje. Ale raczej udawało nam się dogadać.

Jeśli jednak chodzi o wybory, to coraz częściej pojawiają się głosy, że powinniśmy ze „Wspólnotą” współpracować wyłącznie podczas wyborów do samorządów gminnych. W wyborach do parlamentu zaś nie ma sensu stawiać na małe partie, wciskać się w szczeliny między dużymi ugrupowaniami wyborczymi. Z tych głosów wynika, że Polacy powinni wszcząć rozmowy z dużą partią typu ODS, która ma szansę uzyskać mandaty w parlamencie.

I to też jest temat do rozmów na sejmikach.

## Delegaci na Zgromadzeniu Ogólnym wybiorą nową Radę Kongresu. Czy pan, który stał na czele Rady przez dwie kadencje, będzie ponownie do niej kandydował?

Dwie kadencje to sześć lat, czyli sporo. Na razie się zastanawiam. Zapal do pracy mnie nie opuścił. Pojawiły się jednak inne czynniki, które muszę wziąć pod uwagę. Ożeniłem się i na pewno trzeba by się było więcej poświęcić rodzinie. Ale jeśli zobaczę, że mam nadal wśród ludzi duże poparcie, na pewno nie będę się bronił przed wysunięciem mojej kandydatury do nowej Rady Kongresu.

Rozmawiał: JACEK SIKORA

## break show

FELIETON DARKA JEDZOKA

W związku ze zbliżającym się końcem pontyfikatu św. Wacława na czeskim stolcu powraca temat ludowego głosowania. Pomiędzy teraz fakt, że akurat w naszym systemie politycznym rola prezydenta sprowadza się do okresowego uwalniania skazańców, rozrzucania wieńców po cmentarzach i towarzyskich spotkań z podobnymi osobnikami z innych krajów. Trwa sezon ogórkowy, a jakiś dramat musi być. Nawet ma nim być walka o polityczne bytowanie prezydenta, który przejdzie do historii jako poskromiciel praskiej ośmiornicy oraz człowiek, który z niebywałą odwagą zmienił na Hradczanach kolor dywanów po swoim poprzedniku.

Ekonomista z Ameryki o czeskim nazwisku kontra ekonomista z Czech o nazwisku niemieckim. Obaj prześcigają się w wyszukiwaniu sposobów, jak jednym tchem powiedzieć, że komuniści „są be, ale nie aż tak do końca faj”, ewentualnie „są faj, ale faj inaczej, niż kiedyś”. Nie ukrywam, że w takich chwilach zamarzy mi się czasem jakieś referendziątko. Ale do czasu. Wystarczy pomyśleć sobie, jak głosowałby lud w innych kwestiach. Owszem – postowie są w większości wypadków wyrwa-

nymi z rzeczywistości hedonistami o skłonnościach do chomikowania i spożywania napojów wysokowych. Pociągający jest jednak fakt, że ich standardy życiowe są już tak wysokie, że nie znajdzie się chyba oligarcha, który mógłby ich wszystkich przekupić.

Co innego z ludem. Tam nawet kasy nie trzeba. Wyobraźcie sobie referendum w sprawie zburzenia gmachu opery i zbudowania w owym miejscu stadionu hokejowego. Albo – co zgodnie z moimi obserwacjami bagienka internetowego

## TereFereNdum

mogłoby doprowadzić do rekordowego udziału głosujących obywateli – wyobraźcie sobie referendum o wypędzeniu cudzoziemców. Referendum o rozdaniu skarbu państwa obywatelom. Referendum o „becikowym” dla dzieci i „piwnym” dla tatusiów.

Ja dziękuję. Jakoś to wytrzymam. Będę spokojnie obserwował, jak ktoś inny decyduje za mnie, a przez następne cztery lata tak samo spokojnie będę obserwował, jak to nowy prezydent w całkowicie nieodpowiedni sposób rozrzuca wieńce po cmentarzach. Chociaż – zapewniam was – MÓJ kandydat robiłby to o wiele lepiej.  
darek.jedzok@gmail.com

## W Klubie Propozycji o granicy na wesoło

Dokończenie ze str. 1

Wśród nich znalazła się np. legitymacja z 1928 r., uprawniająca do przekroczenia granicy Polski, bowiem właściciele dom mieli po jednej stronie granicy, a grunty – po drugiej. Zaprezentował na sobie „siedmiolitrową” kamizelkę, która posiadała odpowiednią podszewkę do ukrycia siedmiu litrów alkoholu. Opowiedział również zabawną historię z okresu, kiedy służył na przejściu granicznym w Boguszowicach. Otóż każdego dnia przejeżdżał tamtędy mężczyzna na rowerze, a do bagażnika przymocowany miał worek piasku. Celnicy na próżno dokładnie sprawdzali zawartość worka. Ponieważ zawsze był tam tylko zwykły piasek, przepuszczali mężczyznę wolno. W końcu ciekawość nie dała im spokoju, co też on może szmuglować, skoro za każdym razem ma tylko worek piasku. Zapytali go o to obiecując, że nic mu za to nie zrobią. Okazało się, że pomysłowy obywatel co dzień szmuglował przez granicę... rowery.

W dalszej części spotkania można było usłyszeć wiele innych opowieści o przygodach z granicą i celnikami. Sypały się zabawne, ale i smutne czasem anegdoty, nie zabrakło też refleksji nad tym, jak to się dalej, bez tej granicy, potoczy... Wyświetlono również fragment filmu nakręconego w 1990 roku, a dokumentującego akcję zorganizowaną wtedy w Czeskim Cieszynie – zbieranie podpisów pod petycją o zamknięcie granic. MK PZKO Czeski Cieszyn Centrum poinformowało również o pomysły zorganizowania w maju wycieczki poznawczo-promocyjnej Schengen-Strasburg, którą planuje się razem z partnerami z polskiej strony.

# W TYM ROKU KARNAWAŁ KOŃCZY SIĘ 6 LUTEGO I TRWA TYLKO 31 DNI

## Szalej, do utraty tchu!

**Karnawał (zapusty) – okres zabaw, ball, pochodów noworocznych trwający od Trzech Króli (6 stycznia) do środy popielcowej. Niekiedy karnawałem nazywa się jedynie ostatnie dni tego okresu, kiedy to organizowane są huczne parady przebierańców ubranych w specjalnie na ten cel przygotowane stroje karnawałowe.**

Nazwa pochodzi od łacińskiego wyrażenia *carrus navalis*, co oznacza wóz w kształcie okrętu. Taki wóz, zazwyczaj, prowadził parady w czasie rzymskich bachanalii (uroczystości na cześć Bachusa, boga płodów i wina). Odpowiednikiem Bachanalii w starożytnej Grecji były Dionizje. W obu przypadkach był to okres wyuzdanych zabaw przy winie, tańców, często orgii, biesiad i bali przebierańców i maskarad. Według innej teorii, nazwa karnawał pochodzi od łacińskiego słowa *carnevale* (pożegnanie mięsa, *carne* – mięso, *vale* – bywaj, żegnaj), gdyż jest to okres poprzedzający Wielki Post. Dawniej wierzono, że kto przyjdzie na świat w karnawale, będzie wesoły i lekkomyślny, a także rozrzutny...

### Za balem bal

W XV wieku, za czasów króla Zygmunta I, bale (z włoskiego *ballare* – tańczyć) trwały dość krótko. Tańczono zwykle od godz. 22 do 2 po północy. Dopiero wiek XIX przyniósł zwyczaj tańców do białego rana. O balach marzyły nie tylko nastolatki, bale się wspominało, opisywało w pamiętnikach, listach, a później – na łamach prasy. W miarę upływu lat bale demokratyzowały się...

Chociaż prawie połowa mieszkańców naszego kraju twierdzi, że w ogóle nie tańczy w karnawale, w tym sezonie huczne zabawy odbywają się w każdy piątek i sobotę. Bawią się prawnicy, farmaceuci, bankowcy, politycy i lekarze. Urządzą też bale myśliwi, sportowcy i... osoby zrzeszone w klubach dla samotnych. Wiele firm prywatnych oraz zakłady pracy wykorzystują tę okazję do zintegrowania pracowników i utrwalenia dobrych kontaktów z klientami.

Od kilku lat dużą popularnością cieszą się bale charytatywne. Organizują je przede wszystkim środowiska pozarządowe, a dochód przeznaczany jest na szczytne cele – na potrzebny sprzęt dla ośrodków pielęgnacyjno-wychowawczych, działalność domów pomocy społecznej czy pomoc dzieciom z biednych rodzin.

Bal – akademicki, reprezentacyjny, towarzyski, maskowy, górski... To najbardziej znane oraz najczęstsze określenia naszych zaolziańskich bali. Zwykle ich organizatorami są Koła PZKO lub Macierzy Szkolnej od Bogumina po Jabłonków.

– Kto raz uczestniczył w pezetkaowskim czy szkolnym balu, obojętnie gdzie by on się odbywał, zawsze wraca. Atmosfera, śląska kuchnia, wystrój sali, program artystyczny, dobra orkiestra, loteria – to przyciąga jak magnes – mówią **Janina i Andrzej Chwilowie**, młode mał-

żeństwo z Cz. Cieszyna. – W sezonie wraz z najbliższymi przyjaciółmi zaliczymy pięć – sześć bali, w tym co najmniej trzy organizowane przez MK PZKO, m.in. w Cz. Cieszynie, Kocobędzu oraz Orłowej.

### Tańczyć każdy może

Mimo, że w tym roku zgodnie z obowiązującymi tendencjami i modą na parkietach panują jamajskie i indyjskie rytmy pochodzące z najbardziej odległych krańców świata, to wciąż dużą popularnością cieszy się latino, z salsą na czele, a także grecki taniec zwany sirtaki. Tego właśnie tańca, którego powrót zawdzięczamy głównie filmowi *Greki z Orłowej* z Anthony Quinmem, ucza się uczestnicy kursów, które prowadzi **Oton Hila** (partnerka **Ewa Trosozok**), trener, nauczyciel tańca oraz sędzia klasy międzynarodowej w jednej osobie.

– Kursy trwają przeważnie trzy miesiące i pozwalają w stopniu wystarczającym dla amatorów osiągnąć umiejętność radzenia sobie na parkiecie – mówi pan Oton. – Zgłaszają się na nie zarówno początkujący, jak i zaawansowani. Pierwszą grupę tworzą zwłaszcza uczniowie szkół

### Najbardziej znane...

.... parady i zabawy tego okresu to karnawał w Rio, Wenecji i w Nicei. Parady odbywają się głównie tuż przed środą popielcową i trwają kilka dni. Jest to okres przez cały rok wyczekiwany, uczestnicy przygotowują specjalnie na tę okazję stroje karnawałowe niezwykle bogato zdobione, nieraz wyuzdane, mieniące się złotem, przepychem, częstym ich elementem są pióra.

☞ Karnawał w Rio zaczyna się w ostatni piątek przed środą popielcową i trwa przez pięć dni. Zaczyna się przekazaniem uczestnikom parady kluczy do miasta i ferii sztucznych ognii, po czym na sambodromie pojawiają się członkowie szkół brazylijskiej samby rywalizujący ze sobą w tańcu przez pięć dni i nocy. Rokrocznie do Rio de Janeiro przyjeżdża

na karnawał ponad 100 tys. turystów. Karnawał kończy się w środę popielcową nad ranem wybraniem najlepszej szkoły samby.

☞ Karnawał w Wenecji rozpoczyna się w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia i trwa aż do balu na placu Św. Marka we wtorek przed środą popielcową. W tym czasie po ulicach przechadzają się ludzie przebrani w stroje karnawałowe. Są to zazwyczaj stroje z XVII/XVIII wieku, a nieodzowną ich częścią jest maska.

☞ Nicea natomiast słynie z pochodów gigantycznych głów z masy papierowej, będących karykaturami słynnych ludzi. W ten sposób karnawał staje się okazją do zakpienia z polityków lub innych znanych osobistości. Odbywa się tam również „bitwa kwiatów” – całe ich naręcza rzucają się w tłum przez piękne dziewczęta.

## Sonda

„Czy jest taki bal, który szczególnie utkwił Ci w pamięci?”

**MAREK SŁOWIACZEK, Boconowice**

Szczerze mówiąc, nie prowadzę żadnych rankingów pomyslności. Na balu zamierzam się dobrze bawić, z reguły do domu wracam zadowolony. Sympatią darzę natomiast inne święto. Tak się składa, że moją żonę poznałem w czasie zabawy andrzejkowej, więc moje doświadczenia sentymentalno-poznawcze łączę z innym okresem w roku.

**MARIAN JĘDRZEJCZYK, Orłowa**  
Tak. Pamiętam bal akademicki w roku 1968. Na ten bal przyjechałem wprost ze zdanego egzaminu na uczelni. Och, co to był za bal!

**DOROTA HAVLÍK, Cz. Cieszyn**  
Dla mnie wszystkie bale są świetne, bo lubię tańczyć i się bawić, dlatego mój partner zawsze nad ranem musi siłą zaciągnąć mnie do domu. Co roku bardzo dobrze bawimy się na balu myśliwskim w Stonawie. W tym roku dodatkowo wygraliśmy w loterii dwa bażanty, moja koleżanka z kolei ustrzeloną sarnę. Euforia w trakcie powrotu

do domu z dwoma ptakami zawieszonymi na sznurku na szyi przemieniła się po przebudzeniu w popłoch, co zrobić z tymi trupkami, bo żadne z nas nie ma doświadczenia w oprawianiu zwierzyny. W tym roku wybieramy się jeszcze m.in. na bal reprezentacyjny miasta Cz. Cieszyna. Brakuje mi jednak bali przebierańców, chętnie poszłabym na jakiś bal maskowy.

**KSENIA STUHLIK, Karwina**  
Chyba... bal maskowy Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Gliwicach, który odbył się już bardzo dawno temu. Była wspaniała atmosfera, tajemnicze osoby (niektórzy nie „odtajnili” się do końca).

**ROMAN PASTUSZEK, Trzyniec**  
Przed dziesięciu laty, na zaproszenie mojego kolegi ze studiów, uczestniczyłem w balu w uroczej, słowackiej miejscowości Liptowski Jan. Był to bal myśliwski, nie brakowało więc na nim różnego rodzaju potraw z dziczyzny, które zakrapialiśmy rozmaitymi trunkami. Około północy z okropnymi bólami brzucha przewieziono mnie do szpitala w Liptowskim Mikulaszu. Jak się okazało, mia-

łem podrażniony woreczek żółciowy. Na szczęście po zastrzyku i kilkugodzinnym pobyciu w lecznicy mogłem wrócić do domu. Tak więc bal ten szczególnie utkwił mi w pamięci, choć nie bardzo lubię go wspominać...

**WANDA I MARIAN ADAMKOWIE, Karwina**

Pamiętamy, i to w sposób szczególny, bal akademicki sprzed 25 lat. Na nim właśnie się poznaliśmy. W dwa lata później wzięliśmy ślub, a od trzech lat w tym właśnie balu (oraz innych, pezetkaowskich) towarzyszymy naszej córce Ali.

**DANUTA BIJOK, Cieszyn**  
Bal, jakkolwiek by był, zawsze kojarzy mi się z... ułamanym zębem. „Przygoda” ta wydarzyła się przed kilkudziesięciu laty na balu w Sibicy, na który zostałam zaproszona przez serdecznych przyjaciół z Cz. Cieszyna. Było wspaniale!!! do chwili, kiedy zaczęliśmy konsumować tort wygrany w loterii. Pani przygotowująca to przepyszne ciasto zapiekła w nim bowiem kilka monet „na szczęście”, zapominając o tym poinformować organizatorów zabawy. (wak)



Fot. archiwum zespołu

**W programach balowych wielu MK PZKO (ale nie tylko) występuje ZR „Błędowanie”.**

średnich i zawodowych, drugą – osoby w średnim wieku, a nawet seniorzy. Podczas gdy młodzież uczy się kroków tanecznych od podstaw, starsze grupy uzupełniają najczęściej swój repertuar o nowoczesne tańce oraz doszlifowują te, których kiedyś już się nauczyły.

Na kursach – dla amatorów-samouków, zaawansowanych oraz par małżeńskich, można nauczyć się tańców standardowych (walc angielski, walc wiedeński, tango, fokstrot i quickstep) oraz z grupy latinoamerykańskich (samba, cha-cha, rumba, jive czy paso doble). Do tego dochodzi polka, czardasz, tańce w stylu country, blues, salsa, macarena, disco. – Wszystkie przydadzą się prawie każdemu przynajmniej raz w życiu. Tańczyć je można bowiem na weselach, prywatkach, balach i studniówkach – twierdzi Hila i dodaje, iż tańczyć każdy może. Jeśli ktoś jest muzykalny, ma taneczną duszę, zatańczy wszystko, co zagrają. Trzeba tylko chcieć. Problem tylko w tym, że dorośli często uważają, że w ich wieku nie wypada już uczyć się tańca.

Chociaż najczęściej okazji do zabawy szukają młodzi ludzie, na balach, zdaniem Otona Hila, najlepiej bawi się średnie i starsze pokolenie. Wirują na parkiecie całą noc i cieszą się jak nikt.

### Przebojem sezonu: przepych i blask

Dawniej tancerka musiała mieć odpowiednie suknie i buciki na bal. Nie były to rzeczy tanie, dlatego balowe kreacje były używane, jak długo się dało. Ważny był kolor sukni. Panny na wydaniu nie miały zbyt dużego wyboru – w grę wchodziły tylko białe, różowe, bładoniebieskie. Bardziej zdecydowane barwy podawały niewinność panienki w wątpliwość. Ale piękne, bogate suknie, dostępne dla mężatek, zawsze były obiektem żądności pozostałych balowiczek.

Spory wydatek stanowiły także buciki, a były to delikatne trzewicz-

ki na cienkiej podszewce, bez obcasów. Zdarzało się, że panna i kilka pantofelek zdzierała podczas tańca. Balowiczka nie mogła zapomnieć o wachlarzu i karnecie, w którym zapisywali się dżentelmeni. A także o rękawiczkach, woreczku na drobniaki oraz o sztucznych lokach, które były sekretną, lecz niezbędną ozdobą balowej koafiuery.

W tym sezonie moda karnawałowa koncentruje się na jednobarwnych, ultra kobiecych kreacjach w kolorach makowej czerwieni, czerni, zieleni i electric blue. W ich towarzystwie pojawiają się również lekko oszronione srebro i złoto. Przeważa satyna często łączona z lekkim, przezroczystym szyfonem lub akksamitem. Szuku nadają kokardy oraz zdobienia z futra. Duet projektantów **Paprocki-Brzozowski** proponuje cały wachlarz kreacji od krótkich dziewczęcych sukienek-halek przez długie rozkloszowane suknie, gładko opływające sylwetkę po futurystyczne cyber-kreacje zaskakujące futurystycznym krojem i materiałami o kosmicznym wyglądzie. Ozdobność materiałów wyklucza biżuterię. Aby jednak być w tym roku „in”, trzeba spełnić podstawowe zasady. Pierwsza: wszystko musi błyszczeć. Cekiny, skóra, kamienie lub dzianina z lureksem. Druga: albo mini albo maxi. Nie ma nic pomiędzy.

Panowie nie powinni wkładać kolorowych garniturów, a raczej fraki lub ciemne ubrania. Obok tradycyjnej białej koszuli, na topie są m.in. kolory – granat i ciemny fiolet. Najlepiej by koszula lub krawat dopasowane były do kreacji partnerki.



Wystrój sali, kotyliony, loterię, wodzireja, program artystyczny, orkiestrę, smakołyki – to wszystko zapewniają organizatorzy karnawałowej zabawy. Ale to, że bal był nadzwyczaj udany, możemy powiedzieć tylko wtedy, kiedy problemy zostawimy w domu i będziemy szaleć beztrudnie do białego rana!

**WANDA KULA**

## Wielki balowy boom...



Fot. archiwum

Kto ma ochotę raz jeszcze lyknać atmosfery i klimatu musicalu „BOOM”, niechaj przyjdzie w sobotę 26 bm. na tradycyjny bal czeskosieczyński Polskiego Gimnazjum do DK Trisia w Trzyniecu. W programie przewidziano właśnie kilka fragmentów tego udanego spektaklu, choć tym razem w nieco zmienionej szacie... Ponadto po ubiegłorocznym sukcesie ponownie zaprezentują swoje twórcze możliwości, fantazję i kreatywność projektantki mody z gimnazjalnego kółka plastycznego. Jak można się domyślić z ukradkiem podglądanych prób i przymiarek, pokazane zostaną kreacje, których mogliby pozazdrościć dziewczynom nawet wielcy styliści... (W. K.)

ROZMOWY Z KOBIECIAMI

Psychiatria  
to nic wstydliwego

Jest bardzo skromna. I bezpośrednia. Kiedy odwiedzam ją w przychodni, ubrana jest w niebieski kostium. Mowa tu o MUDr Krystynie Sulejmani, lekarce, psychiatrze, z którą postanowiłam zrobić wywiad.

Krysiu, zacznijmy od twego nazwiska. Brzmi bardzo egzotycznie.

Nazwisko mam po mężu. Mąż pochodzi z Kosowa.

Przez jakiś czas mieszkałaś za granicą, gdzie również pracowałaś. Czy za granicą czułaś się dobrze, nie tęskniłaś za domem?

Za granicą mieszkałam 11 lat. Pracowałam tam jako lekarz ogólny. Oczywiście, że tęskniłam, ale zaadaptowałam się i tam też było mi dobrze. Byłam młodsza, urodziłam dwóch zdrowych synów. To były dobre lata.

A język?

Opanowałam serbochorwacki i albański.

Po 11 latach przeniosłaś się z całą rodziną z powrotem i od wielu lat mieszkacie w Lesznej Dolnej. I od wielu lat pracujesz w przychodni psychiatrycznej. Czy według Ciebie, ludzie nadal uważają, że leczenie się u psychiatry jest czymś wstydliwym?

Niestety. Choć choroba psychiczna jest taką samą chorobą jak grypa czy złamanie nogi.

A jednak ludzie wciąż nie chcą przyznać się do dolegliwości psychicznych i niejednokrotnie za późno lub wcale nie zgłaszają się do psychiatry. Według statystyk, około 1,5 miliona obywateli z zaburzeniami psychicznymi nie jest odpowiednio leczonych. Z badań wynika, że 33 proc. obywateli ma dolegliwości neurotyczne, a tylko niespełna pół



MUDr Krystyna Sulejmani

procenta trafia do przychodni psychiatrycznych.

To prawda. Często choroby psychiczne nie są odpowiednio leczone, i to z różnych powodów. Jednym z nich może być negatywny stosunek społeczeństwa do psychiatrii.

Jedną z ważnych chorób psychicznych jest depresja. Jak ją odróżnić od zwykłej chandry?

Depresja charakteryzuje się zmianami nastroju, zaburzeniami łaknienia, przewagą myśli negatywnych. Stan ten trwa co najmniej 2 tygodnie.

Co uważasz, że jest w życiu najważniejsze, sukces zawodowy, dobre układy, szczęście rodzinne, pieniądze czy coś innego?

(Chwila zastanowienia i śmiech.) Żeby to wszystko jakoś szło...

BRZETYSŁAWA BUDNIK

Europejski kodeks walki z rakiem

W ramach projektu sfinansowanego z programu Komisji Europejskiej „Europa przeciwko chorobom nowotworowym” powstał „Europejski kodeks walki z rakiem”. W jego opracowaniu uczestniczyło ponad stu przedstawicieli nauk medycznych. Przestrzeganie zaleceń ujętych w „Kodeksie” powinno doprowadzić do poprawy ogólnego stanu zdrowia i zapobiec wglu zgonom z powodu nowotworów złośliwych.

Z uwagi na fakt, że zachorowalność w RC na nowotwory złośliwe, zwane popularnie rakiem, nie tylko nie maleje, lecz ciągle wzrasta, dokument ten, który zawiera jedenaście punktów, publikujemy w całości.

1. Nie pal. Jeśli palisz, przestań. Jeśli nie potrafisz przestać, nie pal przy niepalących.
2. Wystrzegaj się tytości.
3. Bądź codziennie aktywny ruchowo, uprawiaj ćwiczenia fizyczne.
4. Spożywaj więcej warzyw i owoców. Jedz co najmniej 5 porcji dziennie. Ogranicz spożycie produktów zawierających tłuszcze zwierzęce.
5. Jeśli pijesz alkohol – piwo, wino lub napoje wysokoprocentowe – ogranicz jego spożycie: mężczyźni do dwóch porcji dziennie, kobiety do jednej porcji.
6. Unikaj nadmiernej ekspozycji na promienie słoneczne. Szczególnie chroń dzieci i młodzież. Osoby mające skłonność do oparzeń słonecznych powinny przez całe życie stosować środki chroniące przed słońcem.
7. Przestrzegaj ściśle przepisów

mających na celu ochronę przed narażeniem na znane substancje rakotwórcze. Stosuj się zawsze do instrukcji postępowania z substancjami rakotwórczymi. Przestrzegaj zaleceń ośrodków ochrony radiologicznej.

8. Bierz udział w programach szczepień ochronnych przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu „B”.

Dla niektórych nowotworów istnieją programy badań przesiewowych (tzw. screening) zwiększających szansę na ich wyleczenie.

9. Kobiety po 25. roku życia powinny brać udział w badaniach przesiewowych w kierunku szyjki macicy. Badania te powinny być prowadzone w ramach programów podlegających procedurom kontroli jakości zgodnym z „Europejskimi wytycznymi kontroli jakości badań przesiewowych w kierunku raka szyjki macicy”.

10. Kobiety po 50. roku życia powinny brać udział w badaniach przesiewowych w kierunku raka piersi. Badania te powinny być prowadzone w ramach programów zdrowotnych podlegających procedurom kontroli jakości zgodnym z „Europejskimi wytycznymi kontroli jakości mammograficznych badań przesiewowych”.

11. Kobiety i mężczyźni po 50. roku życia powinni uczestniczyć w badaniach przesiewowych w kierunku raka jelita grubego. Badania te powinny być prowadzone w ramach programów uwzględniających procedury kontroli jakości. (s)



Witam w Pop Arcie, w parzystej edycji poświęconej wyłącznie doznanom audio. Na początek mamy dla Was recenzję muzyczną, a jak będziecie grzeczni, to zdradzimy kilka plotek z branży. Może być?

Daft Punk »Alive« (2007)

Nieczęsto zdarza mi się pisać recenzje płyt „live”. I prawdopodobnie dalej dumnie bym niósł sztandar tej tradycji, gdyby nie nagranie francuskiego duetu, zaliczane przez krytyków do jednego z ważniejszych wydarzeń muzyki tanecznej w ostatnim czasie.

Daft Punk są jednym z projektów starej gardy, która pomagała eklektycznym odmianom elektroniki stawiać pierwsze niepewne kroczki w latach 90. Podczas gdy inne ekipy (Chemical Brothers, Fatboy Slim czy też Moby) żyją już tylko z okruszków dawnej sławy i bezskutecznie starają się po raz drugi odnaleźć sposób na sukces, duetu Daft Punk jakoś nie brakuje ani energii, ani pomysłów. Po ubiegłorocznej premierze surrealistycznego, godzinnego filmu *Electroma* para sympatycznych robotów (bo

obaj panowie od ładnych kilku lat stają przed obiektywami wyłącznie w futurystycznych kaskach) wyruszyła na ogólnoswiatową trasę pt. *Alive*. Ich koncerty odniosły fenomenalny sukces, zaś część ich atmosfery możemy poczuć właśnie na świeżo wydanej płycie.

Daft Punk zawsze bardzo umiejętnie lawirowali między delikatnym artyzmem a kiczem, nigdy nie przechodząc na ciemną (a raczej różową) stronę. Kwintesencją elektroniki – łączenie starych dźwięków z futurystycznym szumem – doprowadzili do perfekcji. Choć nigdy nie ukrywali, że ich muzyka powinna służyć przede wszystkim świetnej zabawie, bynajmniej nie poszli na łatwiznę. Dowodem tego jest właśnie nagranie z trasy *Alive* – najciekawszym jej elementem nie była bowiem olbrzymia piramida świetlna zbudowana z wyświetlaczy LCD i laserów, ale właśnie perfekcyjnie dopracowana muzyka, która zaskakiwała starych fanów projektu niespodziewanymi mutacjami dobrze znanych utworów. Daft Punk na koncertach łączyli elementy kilku utworów ze starszych płyt, dzięki czemu znane melodie tworzyły całkowicie nowe harmonie, a splecione teksty – nowe znaczenie. Jednym słowem – daleko to miało do klasycznego koncertu DJskiego, na którym po



prostu zabrzmiały jeden po drugim umiejętnie zlepione kawałki. Daft Punk nie tylko wybrali największe swoje hity (przede wszystkim z epoki płyty *Discovery*), ale nie bali się ich rozbić na części pierwsze i poskładać na nowo. Wynik? Półtorej godziny energii, inwencji i niespodzianek. Powiedzmy sobie z ręką na sercu – ilu z nas było już na koncertach, na których znani muzycy po raz tysięczny grali te same utwory bez jedynej nutki improwizacji?

Francuz potrafi. Rewolucji nie ma na horyzoncie, a echa starych wybuchów ucichły, póki co można się jednak na poziomie zabawić. Hulaj dusza? Oui.

Spróbuj, jeżeli smakuje Ci: Daft Punk „Discovery”, Groove Armada „Lovebox”, Basement Jaxx „Kish Kash”.

Co Szeptane...

★ Grupa Coldplay zdradziła tytuł i termin ukazania się ich nowej, już czwartej płyty. Krążek o nazwie *Prospekt* trafi na półki pod

★ A co nowego u Dody? Podobno zyskała popularność w Bułgarii. Pewien polski dziennik wypytał w związku z tym właścicieli miejscowych klubów. A jaki był wynik wywiadu? „Chętnie ją wezmę, jak będzie jakaś dziura” – powiedział jeden z nich. „Byłem kiedyś na koncercie Maryli Rodowicz i podobało mi się”. Drugi dodał „Ładnie wygląda i jest związana z piłkarzem. A to klucz do sukcesu”. I pomyśleć, że w zamierzczłych, prymitywnych czasach piosenkarki musiały umieć śpiewać.

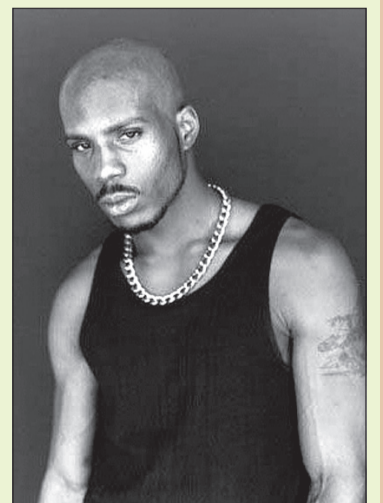


koniec maja tego roku. Dołączyły do tego informacje o przygotowywanym rzekomo albumie Oasis – fani brytyjskich gitar dwa skoki w górę!

★ Po sukcesie reedycji pierwszej płyty zespół Pink Floyd zdecydował się na wydanie kolejnych. W najbliższym czasie będzie można zakupić wyczyszczony cyfrowo album „Wish You Were Here”, a później także następne. Psychodela powraca.

★ Gitarzysta Guns'n'Roses – Slash – spowodował małą aferę, gdy nie chciał niedawno dopuścić swojego syna do Michaela Jacksona. Trudno się domyślić, czy powodem były sympatie piosenkarza do nieletnich, czy też fakt, że Jackson przeraził niedawno własnego potomka, gdy odpadł mu kawałek nosa.

★ Amerykański raper DMX przegrał kuriozalną rozprawę ze swoją byłą partnerką. Oskarżył ją bowiem o to, że wykorzystywała go seksualnie, a potem (cyniczna paskuda) zaszła sobie w ciążę. Po wygranym procesie kobitka powiedziała mediom: „Nie tyle chodziło mi o pieniądze, co o dowiedzenie, że miałam rację”. A sąd, jak na złość, dał jej 1,5 miliona dolarów.



Już dość tych decybeli na dzisiaj. Pora na wyciszenie. Do przeczytania za dwa tygodnie w Pop Arcie audiowizualnym!

Rubrykę przygotował:  
DAREK JEDZOK

Koncerty

★ Legenda nu-metalu, grupa Korn, rozpoczęła europejską trasę. W jej trakcie odwiedzi także m.in. Warszawę (13 lutego) i



– piecuchy, uwaga! – Ostrawę (19 lutego). Chociaż latka już nie te, to chyba i tak zapowiada się niezła impreza.

★ We wrześniu do Gdańska przyjedzie po raz pierwszy grupa Queen. Nie, nie bójta się, zamiast urny świętej pamięci Freddiego Mercury za mikrofonem stanie wokalista Paul Rodgers.

★ Ciągłe nie wiadomo, czy dojdzie do skutku planowana seria koncertów Led Zeppelin. Oczywiście podobnie jak w przypadku Queen z przyczyn losowych nie ma mowy o występie w pełnym składzie. 3/4 kapeli plus syn perkusisty Johna Bonhama dali czadu w grudniu w Londynie i podobno jest bardzo prawdopodobne, że dają się przekonać na więcej.

★ Jeżeli Led Zeppelin nie przekonają błagalne narzekania fanów, to może pewnym argumentem będą korzyści finansowe. Trasa zespołu The Police stała się najbardziej dochodowym przedsięwzięciem muzycznym ubiegłego roku. Muzycy nazbierali do kapelusza coś około 132 milionów dolarów. Trza się zabezpieczać na emeryturę.





## Życzenia

Dnia 19 stycznia 2008 obchodzi 90. urodziny



**pani MARIA ZAWADZKA**  
z Frysztatu. Nasza Najdroższa Solenizantka, życzymy Ci z tej okazji wszystkiego najlepszego, szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności. Najbliżsi. RK-011

Dzisiaj obchodzi swój jubileusz życiowy – 80. urodziny



**pan FRANCISZEK PRZECZEK**  
z Nawsia. Z tej okazji życzenia zdrowia oraz niegasnącego optymizmu składają najbliżsi. GL-045

*Człowiek umiera dopiero wtedy, kiedy się o nim zapomina.*



Dnia 21. 1. 2008 mija 5. rocznica śmierci  
**śp. RICHARDA MOŁDRZYKA**  
z Czeskiego Cieszyna. Pozostanie na zawsze w naszych sercach. Żona i syn z rodzinami. AD-008

Dnia 21. 1. 2008 mija 1. rocznica śmierci naszego Drogiego



**śp. WŁADYSŁAWA NIEMCZYKA**  
z Ligotki Kameralnej. Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi. GL-027

Dnia 27. 12. 2007 minęła 6. rocznica zgonu

**śp. EWY LISZTWAŃ**  
z domu Szmek, zaś 20. 1. 2008 przypominamy sobie 4. rocznicę śmierci Jej Męża  
**śp. KAROLA LISZTWAŃ**  
z Mostów koło Czeskiego Cieszyna. Tych, którzy Ich znali i kochali, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-043

*Ci, co odeszli, żyć będą w sercu i pamięci...*

Dnia 19. 1. 2008 mija 20. rocznica, kiedy na zawsze nas opuściła

**śp. MARIA BRODOWA**  
z Dolnych Markłowic. O chwilę wspomnień prosi mąż i synowie z rodzinami. RK-005

## Wspomnienia

*...Odszedłeś bezpowrotnie, lecz w naszych sercach pozostaniesz nadal niezapomniany...*



Dzisiaj mija 13. bolesna rocznica zgonu naszego Drogiego  
**śp. LEOPOLDA GÓRECKIEGO**  
z Darkowa. Wszystkich, którzy Go znali, prosimy o chwilę cichej zadumy. Żona Irena i córka Gosia z rodziną. GL-022

*Wspomnienie, to cicha nuta wyjęta z tonów przeszłości...*



Jutro mija 4. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Teściowej, Babcia i Prababci  
**śp. MARII FAJOWEJ**  
z Olbrachcic. Z miłością i szacunkiem wspominają oraz o modlitwę proszą córki z rodzinami. AD-012

## Co w kinach

**KARWINA – Centrum:** Ciemność rusza do boju (19, 20, godz. 15.30); Kocham Cię (19-21, godz. 17.45); American Gangster (19-21, godz. 20.00); **Reflex:** „Posledni plavky” (19, 20, godz. 17.00, 20.00); Hitman (21, godz. 17.00, 20.00); **Ex:** 30 dni nocy (19, 20, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Alvin i wiewiórki (19-21, godz. 15.00); Obcy kontra Predator (19-21, godz. 17.45, 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** „Chyťte doktora” (19-21, godz. 17.30); „Posledni plavky” (19-21, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Viuda de Montiel (19, godz. 19.30); Gwiezdny pył (19, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast:** Zaczarowana (19-21, godz. 14.00, 16.00, 18.00); Skarb narodów: Księga tajemnic (19, 20, godz. 20.00); 1408 (21, godz. 20.00).

## Co na antenie

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00; TVC 2, sobota od godz. 7.00.  
**POLSKIE AUDYCJE:** Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: 19.00, nie: 18.30.

## Co w terenie

**STONAWA – MK PZKO** informuje, że można jeszcze nabyć bilety na Stonawskie ostatki (2. 2.) w pon. 21. i 28. 1. w godz. 16-18 w Domu PZKO.  
▲ Dzieci przedszkola i szkoły,

Grono Pedagogiczne, Macierz oraz MK PZKO zapraszają na Balik Maskowy 27. 1. o godz. 19-20 do Domu PZKO.

**KARWINA RAJ – MK PZKO** zaprasza na tradycyjne „Pochowanie basy” 2. 2. o godz. 17.00 do Domu PZKO. Sprzedaż biletów w cenie 250 kc 21. 1. oraz 28. 1. w godz. 18-20 również w Domu PZKO.

**KARWINA DARKÓW – MK PZKO** zaprasza na Bal PZKO 15. 2. o godz. 19.00 do lokali Domu Zdrojowego. Gra orkiestra Sonata i duo Wega. Przedsprzedaż biletów 22. 1. i 29. 1. w świetlicy Koła w godz. 16-17.

**HAWIERZÓW BŁĘDOWICE – Macierz Szkolna** oraz PSP zaprasza na bal szkolny 26. 1. o godz. 19.00 do Domu PZKO. W programie „Ma-li Błędowanie” i „Błędowanie”.

▲ Zapraszamy na 80. Babski Bal 2. 2. o godz. 19.00 do Domu PZKO. Miejscówki można nabyć u D. Śmiłowskiej, tel.: 724 576 527, 596 434 004, w bibliotece w Domu PZKO w pon. i śr. w godz. 12-17, tel.: 596 434 114 lub u p. S. Kolorza, tel.: 736 480 554 lub na [www.babskibal.cz](http://www.babskibal.cz).

**CZESKI CIESZYN – Dyrekcja i Macierz Szkolna Gimnazjum** zaprasza na bal 26. 1. do Domu Kultury w Trzyńcu o godz. 19.00. W programie: ZPiT Olza, kapela ludowa Olza, dyskoteka Bartnicki.

▲ MK PZKO Park Sikory zaprasza na Spotkanie Ostatkowe 25. 1. do

salki Koła przy ul. Fabrycznej 23. Program na wesoło poprowadzi J. Chmiel z Darkowa.

▲ Bilety na Weteranik 16. 2. o godz. 19.00 można zamawiać pod nr. tel.: 724 625 027, cena biletu 350 kc.

**BYSTRZYCA – Koło Macierzy Szkolnej i Przedszkola** zaprasza na Tradycyjny Bal 26. 1. o godz. 19.00 do Domu PZKO.

**KARWINA FRYSZTAT – MK PZKO** zaprasza 26. 1. o godz. 19.00 do Domu PZKO na BAL NAD OLZĄ. Miejscówki w cenie 250 kc można nabyć w Domu PZKO w pon., śr., czw. w godz. 16-18 oraz codziennie u p. D. Lach – tel.: 776 060 316.

**KARWINA STARE MIASTO – MK PZKO** zaprasza na Bal PZKO 19. 1. o godz. 19.00 do Domu PZKO. Bilety są do nabycia u p. Henryka Kucharczyka.

**OLBRACHCICE – MK PZKO** zaprasza do Domu PZKO 3. 2. o godz. 16.00 na ostatkowy „Podwieczorek przy muzyce”. Muzyka i dla starszych, bufet, loteria – zapewnione. Bilet wstępu 50 kc.

**ŁYŻBICE WIEŚ – MK PZKO** zaprasza 26. 1. o godz. 9.30 swych członków na tradycyjne spotkanie bowlingowe do Queen Clubu w Trzyńcu na Kamionce.

**SKRZECZOŃ – MK PZKO** zapra-

sza na zebranie sprawozdawcze 27. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.  
**BŁĘDOWICE – Klub Kobiet i Klub Seniora** zapraszają na spotkanie 23. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.  
**ORŁOWA LUTYNIA – MK PZKO** oznajmia, że przedsprzedaż biletów na bal PZKO 2. 2. w Domu Kultury przebiegnie w świetlicy 28. 1. oraz każdy czwartek od godz. 19.00.

**LUTYNIA DOLNA – Macierz Szkolna** zaprasza na Bal Reprezentacyjny 26. 1. o godz. 19.00 do Domu Kultury. Do tańca gra zespół „Sonata”.  
**CIERLICKO GRODZISZCZ – MK PZKO** zaprasza na tradycyjny BAL PZKO 25. 1. od godz. 19.00 do sali Domu Kultury w Grodziszczu. Orkiestra SMOLAŘI, występ pary tanecznej zespołu ELAN. Przedsprzedaż miejscówek: U. Przywara, tel.: 723 089 417, H. Smoloň, tel.: 776 839 996.

**WĘDRYNIA – MK PZKO** informuje, iż rozpoczyna przedsprzedaż biletów na „Śląskie ostatki”, które odbędą się 2. 2. o godz. 19.00 w Czytelnicy. Bilety wstępu wraz z miejscówkami są do nabycia u p. F. Szućcika, tel.: 558 350 589 i p. A. Szućsowej, tel.: 558 350 363.

**UWAGA ZMIANA!** – Spotkanie członków **Klubu 99** odbędzie się 22. 1. o godz. 10.30 w Domu Ryb w Kocobędzu, 10 min od dworca kolejowego w stronę Łąk.

**TRZYNIEC OSÓWKI – MK PZKO** zaprasza członków na zebranie sprawozdawcze 19. 1. o godz. 15.00 do lokalu szkoły w Końskiej.

## Oferty

**SPRZEDAM** atrakcyjną działkę budowlaną 2600 a w Ligotce Kameralnej, tel.: +48 504 065 716, +48 505 012 153. GL-041

**SPRZEDAM** 4-letniego barana, możliwość hodowli. Tel.: 558 734 501, wieczorem. GL-040

## Oferta pracy

**DO SPRZĄTANIA** pomieszczeń biurowych w Hawierzowie i Cz. Cieszynie zatrudnimy pracownika/pracownicę z rentą inwalidzką, tel.: 605 268 243, [insgraf@insgraf.cz](mailto:insgraf@insgraf.cz) GL-030

## Koncerty

**KARWINA – Zbór Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W.** zaprasza na nabożeństwo z udziałem chóru Collegium Cantorum 20. 1. o godz. 9.00 w miejscowym kościele.

**CIESZYN – Parafia Ewangelicko-Augsburska** zaprasza 20. 1. na koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu ZPiT „Śląsk” im. S. Hadyńy o godz. 16.00 w Kościele Jezusowym na Wyższej Bramie (cena biletu 15 zł).

## Wpisy

**SUCHA GÓRNA – Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Przedszkola** z Polskim Językiem Nauczania zaprasza na wpisy do klasy 1. w pon. 28. 1. w godz. 8-17. W tym samym dniu w godz. 8-16 odbędą się wpisy do przedszkola.

## Co za Olzą

**MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, Cieszyn, ul. T. Regeera 6:** do 31. 1. wystawa „W Światło-Cieniu: twórczość Czesława Kuryatto”.

**WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja:** czynna codziennie 9-16.

## Wystawy

**WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO:** do 24. 2. wystawa „Polski exlibris” – Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki.

**DOM KULTURY w Karwinie, sala Mánesa:** do 20. 2. wystawa „Rodzina pasja”.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stałe ekspozycje „Tradycje górnictwa w Cieszyńsku” oraz „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dėlnická 14:** do 31. 3. wystawa „Piękno mórz i oceanów”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka 10:** do 4. 5. wystawa historyczna „Z komnat zamkowych”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, rynek Mariański 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”; do 20. 5. wystawa historyczna „Beskidzka turystyka – 120 lat KČT”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** wystawa stała „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”; do 28. 2. wystawa historyczna „Zabawki naszej Kaški”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

## Poszukujemy handlowca do sprzedaży technologii nadruków przedmiotów reklamowych

### Wymagania:

- wykształcenie średnie
- prawo jazdy kategorii B
- znajomość języka polskiego
- bardzo dobra umiejętność komunikacji
- samodzielność, pomysłowość i chęć realizacji
- dobra umiejętność obsługi komputera – Word, Excel, mile widziana znajomość Corel

### Oferujemy:

- stałe wynagrodzenie miesięczne + premie w zależności od wyników
- zatrudnienie w firmie z długoletnią tradycją
- pracę w młodym dynamicznym zespole

### Życiorys proszę przelać pod adres:

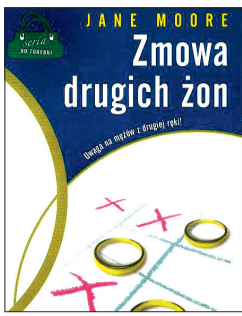
Univox spol. s r. o., ul. Karvinská 392, 737 01 Český Tešín  
e-mail: [univox@univox.cz](mailto:univox@univox.cz), tel.: 558 737 604-5, fax: 558 737 606.

### Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

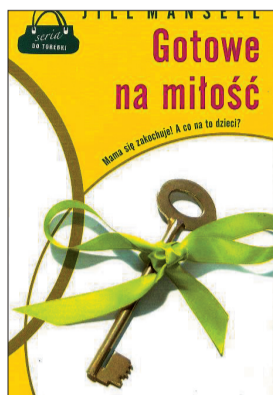
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeňskiego 4, Czeski Cieszyn;  
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Czeski Cieszyn;  
w godz. otwarcia w Odd. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztatu (przy rynku);  
e-mail: [ogloszenia@glosludu.cz](mailto:ogloszenia@glosludu.cz)

JANE MOORE – »Zmowa drugich żon«

Wyd. „Wydawnictwo Dolnośląskie”. Autorka z humorem pisze o czterech zupełnie różnych rodzinach, w których próbują się odnaleźć posiadaczk partnerów „z przeszłością”. Wraz z nimi otrzymały w spadku byłe żony, dzieci, stare nawyki... Połączone wspólnotą doświadczeń (jak twierdzą, drugie małżeństwo jest zawsze trudniejsze niż pierwsze) dzielne bohaterki – Alison, Fiona, Julia i Susan – nie siedzą bezczynnie: próbują walczyć o szczęście, każda inaczej, bo każda z nich jest wyjątkową osobą. Na początek zakładają Klub Drugich Żon.



JILL MANSELL – »Gotowe na miłość«



Wyd. „Wydawnictwo Dolnośląskie”. Lottie na pozór nie szuka miłości. Żyje w pięknym domu na angielskiej wsi z dwójką cudownych (czasami!) dzieciaków, w niezłych stosunkach z eksmężem i w otoczeniu oddanych przyjaciół. A jednak, kiedy poznaje swego nowego szefa, zakochuje się w nim, i to z wzajemnością. Niestety, dzieci Lottie nienawidzą Tylera! Na dodatek, kiedy w ich życiu pojawia się przystojny Seb, to jego wybierają na nowego tatę. Czy miłość trafi pod właściwy adres?

Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226). (kor)

Krzyżówka

**POZIOMO:** 1. pomieszczenie do nagrań 7. tatarski oddział zbrojny 11. podwójny skórzany worek do przenoszenia żywności 12. hinduski sprawca niezmiennego ładu w świecie 13. sposób walki na morzu 14. bezkrytyczny chwalcza 16. placówka dyplomatyczna 19. grudniowy solenizant 23. pierzasty z jarmarku 26. poronienie. 27. barierka wokół pokładu jachtu 28. imię Sumac 30. kurort w Belgii 32. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** (Najwybitniejsza polska aktorka XIX wieku) 40. tybetańska koza 41. stopień mistrzowski w dżudo 42. wyspiarski stan 43. wyrób włókienniczy 44. słynny piłkarz *Realu* 48. wynagrodzenie 51. głęboki stan niedorozwoju umysłowego 55. nagrodę zdobył 56. wprowadzanie elementów brzydoty do utworów literackich 57. na oku *Zagłoby* 58. pochyłe wyrobisko w kopalni 59. *Lwie Serce* 60. zielony krzemian sodu i glinu.

**PIONOWO:** 2. modny taniec z lat 60-tych 3. Nikodem karierowicz 4. siekiera na długim trzonie 5. stanowi enklawę w RPA 6. amerykański renifer 7. chodzą po plecach 8. centralny plac w greckich miastach 9. pierwszy zdobywca *Wielkiego Szlama* 10. śmigają po tafli 15. krótka myśl filozoficzna 16. zdobył medal olimpijski na moskiewskim ringu 18. walczył z *Wilkiem o Jagienkę* 17. skandynawski duszek 20. brzeg 21. podskórny krwotok 22. wczesna pora dnia 24. lód leci z nieba 25. brak wszelkich dźwięków 29. Bałtyk lub Adriatyk 31. lampa z pięcioma elektrodami 33. polskie włókno sztuczne 34. następca atamana 35. potwierdzenie jakości 36. wynik korozji 37. muza poezji miłosnej 38. krótkie, męskie spodnie 39. stan gotowości 45. zbiór tradycyjnych praw judaizmu 46. dawny obszar ziemski 47. kiwi 48. korek na drodze 49. porwał *Helena* 50. lipcowa solenizantka 52. góry w Egipcie i Sudanie 53. tendencja 54. na lodzie lepiej ich nie budować.

Opr. JO

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
			11						
12						13			
			14	15					
16	17	18				19	20	21	22
			23	24	25				
26						27			
			28	29		30	31		
32	33	34	35		36		37	38	39
			40		41				
42						43			
			44	45	46	47			
48	49	50				51	52	53	54
			55						
56						57			
			58						
59							60		

Rozwiązanie krzyżówki z 12 stycznia:

**Poziomo:** 4. NUMEREK 8. KROPIDŁO 9. WAHADŁO 10. PALARNIA 11. KARPACZ 15. SKWAREK 19. ROBOTNIK 20. ROSOCHA 21. OBAWA 24. JAN KOCHANOWSKI 30. FURTA 31. TABORET 32. STAJENKA 33. TRAKTOR 37. SKUNKSY 41. SADOWNIK 42. KALAKUT 43. AMAZONKA 44. PRZESAD.

**Pionowo:** 1. BRZASK 2. WPRAWA 3. ZDANIE 4. NOWAK 5. MOHER 6. RADCA 7. KŁOSZ 12. ALBION 13. POTRAW 14. CWIBAK 15. SKRAJ 16. WISZNU 17. RECHOT 18. KRACH 22. BOMBKA 23. WSTRĘT 25. AFATYK 26. KRAJAN 27. CANNES 28. ASTAT 29. INTER 34. RYDWAN 35. KAWIÓR 36. OBIĘK 37. SZKOP 38. UPŁAZ 39. KOKOS 40. YSTAD.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowane zostanie CD **Wilhelma Przeczka**: „Litania spalonych słów”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 25. 1. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje: **Franciszka Miturova z Cz. Cieszyna.**

POJUTRZE W TRZYŃCU 16. BESKIDZKA POPRZECZKA

Gwiazdami Rosjanie Uchow i Tereszin

Bez Chorwatki Blanki Vlasić rozpoczyna się dziś w Hustopeczach 4. edycja

„Morawskiej Tour”, międzynarodowych zawodów w skoku wzwyż. Tegoroczna „Tour” obejmuje tylko dwa przystanki. Po Hustopeczach skoczkowie wystartują w najbliższy poniedziałek w Trzyńcu, na 16. Beskidzkiej Popręczce. Organizatorzy zrezygnowali w tym roku z mityngu w Ostrawie.

Zapowiadana gwiazda sobotniego mityngu w Hustopeczach, utytułowana Blanka Vlasić, w ostatniej chwili zrezygnowała z przyjazdu do RC, ale na starcie „Tour” nie brakuje innych świetnych zawodniczek i zawodników. Wyłącznie w Trzyńcu pojawi się halowy wicemistrz świata, Rosjanin Andrej Tereszin, który zapowiedział atak na rekord mityngu 232 cm należący do Czecha Jaroslava Bába z roku 2004. Oprócz Tereszina w Trzyńcu wystartuje też inny znakomity Rosjanin, lider światowego rankingu Iwan Uchow. Rosjanin pokonał w zeszłym roku popręczkę na wysokości 239 cm i jest jednym z głównych faworytów do złotego medalu w sierpniowych igrzyskach olimpijskich w Pekinie. – Sezon olimpijski dodaje trzynieckiej imprezie jeszcze lepszego smaku – powiedział „GL” menedżer zawodów **Alfons Juck**. Ciekawie zapowiada się też rywalizacja wśród pań. W Trzyńcu zabraknie wprawdzie aktualnej liderki światowej, Niemki Arianny Friedrich (wybrała tylko Hustopecze – przyp. JB), rzut okiem na listę startową powinien jednak zadowolić nawet najwybredniejszego fana lekkiej atletyki. Pod Jaworowym pojawi się m.in. najlepsza obecnie

czarnoskóra zawodniczka w światowym peletonie skoczek, Kandyka Nicole Forrester, tradycyjnie mocną Rosję reprezentować będzie Wiktor Klyugina, Ukrainę Wiktor Stipin.

W tym roku w Trzyńcu zabraknie jednak polskich akcentów. – Byliśmy w kontakcie z kilkoma zawod-

dużo wyższe chociażby od włoskich zawodników. W dodatku żaden z polskich skoczków nie należy obecnie do światowej czołówki.

Beskidzka Popręczka rozpoczyna się w poniedziałek 21 stycznia o godz. 17.00. Na pierwszy ogień wystartują panie, a godz. 18.30 do walki włączą się również mężczyźni.

LISTA STARTOWA KOBIET

Wiktor Stipin (Ukraina, rekord 202 cm), Dora Györfy (Węgry, 200 cm), Barbora Laláková (RC, 199 cm), Nicole Forrester (Kanada, 197 cm), Wiktor Klyugina (Rosja, 197 cm), Tatiana Efimenko (Kirgistan,



W Trzyńcu pojawi się lider światowego rankingu, Rosjanin Iwan Uchow.

nikami, m.in. z Michałem Bieńkiem i Grzegorzem Sposobem, w końcu jednak nie doszliśmy do porozumienia – powiedział „GL” **Zdeněk Walach** z trzynieckiego klubu lekkoatletycznego. Polscy skoczkowie mieli zbyt wygórowane wymagania finansowe,

197 cm), Romana Dubnová (RC, 196 cm), Iva Straková (RC, 196 cm), Romary Rifk (Meksyk, 196 cm), Deirdre Ryan (Irlandia, 192 cm), Karina Vnuk (Litwa, 190 cm), Doreen Amat (Nigeria, 189 cm).

LISTA STARTOWA MĘŻCZYŹN

Iwan Uchow (Rosja, 239 cm), Linus Thornblad (Szwecja, 238 cm), Jaroslav Bába (RC, 237 cm), Andrej Tereszin (Rosja, 236 cm), Tomáš Janků (RC, 234 cm), Aleksej Dmitrik (Rosja, 234 cm), Jamie Nieto (USA, 234 cm), Svatoslav Ton (RC, 233 cm), Oskari Frosen (Finlandia, 231 cm), Gerardo Martinez (Meksyk, 230 cm), Nicola Ciotti (Włochy, 230 cm), Giulio Ciotti (Włochy, 230 cm), Wiktor Szapowal (Ukraina, 228 cm), Marius Hanniske (Niemcy, 224 cm). **JANUSZ BITTMAR**

Pod prysznicem

Holenderski trener Leo Beenhakker czuje się już prawie Polakiem. W czwartek tygodnik *Wprost* na uroczystej gali uhonorował go tytułem Człowiek Roku 2007.

To prestiżowe wyróżnienie w ostatnich kilkunastu edycjach otrzymywały głównie osobistości ze świata polityki. Polscy piłkarze pod wodzą Beenhakкера po raz pierwszy w historii awansowali do finałów mistrzostw Europy, które w czerwcu odbędą się na boiskach Austrii i Szwajcarii. I aczkolwiek skromny Leo Beenhakker uważa, że do awansu najbardziej przyczynili się piłkarze na boisku, nikt jednak nie odbierze mu głównych zasług na tym polu. Na skłóconym polskim podwórku piłkarskim trenerem został obok krajowic, który bez kumoterstwa

i układow stworzył sprawnie działający sztab szkoleniowy. Beenhakker nie dał też sobą pomiatać, jak stało się to w przypadku kilku jego poprzedników. Zdobył zaufanie wśród

Leo zawodowiec

piłkarzy, w reprezentacji dał szansę gry bardzo dużej grupie zawodników.

I na sześć miesięcy przed startem EURO 2008 zaskoczył wszystkich powołaniem do kadry po 4,5 letniej przerwie napastnika Artura Wichniarka z Arminii Bielefeld. Tak, tego piłkarza, z którego wyśmiewali się dziennikarze za czasów trenerów Janusza Wójcika, Jerzego Engela, Zbigniewa Bońka i Pawła Janasa. Sukces, jaki osiągnął Beenhakker z polską reprezentacją, daje mu jednak sporą przewagę nad oponentami. Holender został prawdziwym generałem polskiego futbolu. (jb)

Nasza oferta

■ **PIŁKARSKI TURNIEJ REFOTAL CUP W OLBACHCICACH, 2. kolejka:** Lutynia Dolna – Cz. Cieszyn (dziś, 8.30), Piast Cieszyn – L. Piotrowice (dziś, 10.05), Orłowa – Sucha Górna (dziś, 11.40), Olbrachcice – Dzieńmorowice (dziś, 13.15).

■ **PIŁKARSKI SPARING:** Bank Ostrawa – Futbol Trzyniec (dziś, 11.00 na sztucznej trawie w Witkowicach).

■ **FLORBAL – ekstraklasy:** Trzyniec – Bulldogs Brno (dziś, 16.00). (jb)

NA LODOWISKACH W NASZYM REGIONIE

Wymęczone zwycięstwo Panter

I LIGA

**HAWIERZÓW – TRZEBICZ 2:1 (1:0, 0:1, 1:0).** Bramki: 20. Velecký, 60. Zdráhal – 24. Heřman. Sędziował Kočí. Kary 6:10, wykorzystane 1:1. W. 886. **HAWIERZÓW:** Valent - Huhto, Staněk, Klimeš, Varga, Lašek, Novák - Zdráhal, Škoda, Mikšan, Vala, Daneček, Rozum, Velecký, Hulva, Seman, Strapáč, Haas, Sochorek.

Hokeiści Hawierzowa mieli trudną przeprawę z przeciętnym Trzebiczem. Forma z grudnia ulotniła się w nieznane, Pantery niemniej jednak szczęśliwie sięgnęły po komplet punktów. Zwycięstwo zapewnił im na 30 sekund przed końcem meczu w przewadze liczebnej Zdráhal, po ładnej współpracy dwójki Mikšan-Klimeš. Goście wcale nie grali źle i gdyby hawierzowianie nie mieli w bramce czujnego Valenta, wynik meczu mógł wyglądać całkiem inaczej. Valent trzymał swój zespół nad wodą nie tylko w przewagach liczebnych, ale zlikwidował też kilka rajdów indywidualnych

i niebezpiecznych strzałów z dystansu. Na prowadzenie wyszły Pantery w końcówce I tercji, do siatki trafił Velecký z podania Vali. Goście wyrównali na wstępie drugiej odsłony z kija Heřmana, który skierował krążek do siatki po strzale Slámy z niebieskiej linii.

**Lokaty w gr. wschodniej:** 1. K. Brno 70, 2. HC Ołomuniec 65, 3. Sareza Ostrawa 58, 4. Hawierzów 55 pkt. **Dziś:** Jihlava – Hawierzów.

II LIGA

**Karwina – Opawa 3:3 (3:3, 0:0, 0:0),** bramki: 7. Opravil, 13. Blatoň, 20. Matějka – 5. i 11. Kříž, 12. Suchánek; **Orłowa – Hodonin 2:6 (2:2, 0:1, 0:3),** bramki: 6. i 16. Tomášek – 2. i 55. Matušek, 4. Barták, 29. Veselý, 46. Sladký, 54. Kočara.

**Lokaty w gr. wschodniej:** 1. Hodonin 54, 2. Nowy Jičyn 53, 3. Przerów 46,... 8. Orłowa 31, 12. Karwina 17 pkt. **Jutro:** Umiczów – Orłowa i Sztternberk – Karwina (17.00). (jb)